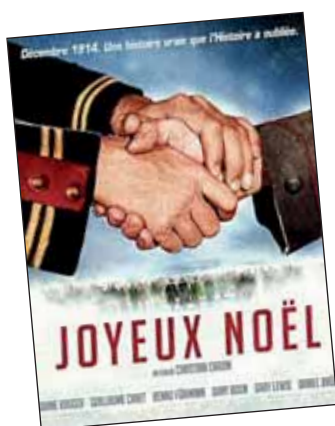


*Pod koniec grudnia 1914 r. na kilku odcinkach frontu zachodniego doszło do spontanicznego zawieszenia broni. Pod wpływem zbliżającego się Bożego Narodzenia siedzący naprzeciw siebie w okopach żołnierze niemieccy i brytyjscy zaczęli spotykać się na ziemi niczyjej, nawiązywać kontakty i wymieniać się prezentami...*

# Boże Narodzenie w okopach

**Paweł Stachnik**



Zaczął się od kolęd śpiewanych w okopach i świątecznych dekoracji ustawionych przez Niemców. Brytyjczycy odpowiedzieli własnymi kolędami, a później zaczęło wykrzykiwać sobie wzajemnie życzenia. Pojedynczy żołnierze, a następnie i większe ich grupy zaczęły wychodzić z transzei i spotykać się na wspomnianej ziemi niczyjej. Rozmawiano, częstowano się alkoholem, papierosami, jedzeniem; podobno też grano w piłkę. Nieformalne zawieszenie broni zaczęło się 24 grudnia 1914 r. w okolicach belgijskiego Ypres i trwało przez kilka następnych dni. Żołnierze po obu stronach linii frontu zdążyli już poznać, czym jest w istocie „nowoczesna” wojna i przekonać się, że są tylko mięsem armatnim posyłanym na rzeź przez dowódców. A przecież minęły dopiero cztery miesiące tej krwawej wojny. Takich miesięcy miało być jeszcze czterdzieści siedem...

Ten właśnie autentyczny wątek z dziejów Wielkiej Wojny wykorzystuje fabuła filmu „Boże Narodzenie”. Ta nakręcona z rozmachem europejska produkcja, w której produkcji uczestniczyło pięć krajów (Francja, Niemcy, Wielka Brytania, Belgia i Rumunia) – skądinąd uczestników zmagania I wojny światowej – miała pokazać na wskroś humanitarny epizod, jaki pojawił się w krwawych zmaganiach wojennych.

Akcja fabularna oparta jest na losach kilku osób: porucznika Królewskich Strzelców Szkockich Gordona (Alex Ferns), porucznika francuskiego 26. pułku piechoty Audeberta (Guillaume Canet) i porucznika niemieckiego 93. pułku piechoty Horstmayera (Daniel Brühl). Obok nich pojawiają się jeszcze szkocki pastor Palmer (Gary Lewis), który zaciągnął się do szeregów, uzdolniony niemiecki tenor Nikolaus Sprink (Benno Fürmann) i jego duńska narzeczona Anna Sorensen (niemiecka





gwiazda Diane Kruger znana m.in. z hollywoodzkiej „Troj”).

Losy tych postaci przeplatają się ze sobą w rozmaity sposób. Na dwa dni przed Bożym Narodzeniem Francuzi i Szkoci przypuszczają atak na pozycje niemieckie i zostają odparci z ciężkimi stratami. Zawieszenie broni zaczyna się, gdy Szkoci zaczynają śpiewać kolędy przy akompaniamencie dud. Z niemieckich okopów odpowiada im swoim pięknym głosem Sprink, który wychodzi następnie z okopów z małą choinką. Za nim podążają inni żołnierze i oficerowie.

Tak dochodzi do spotkania Audeberta, Gordona i Horstmayera. Oficerowie decydują, że w dzień narodzin Chrystusa należy pochować poległych i choć na chwilę skończyć z zabijaniem. Żołnierze bratają się ze sobą, pastor Palmer odprawia dla nich mszę, odbywa się mecz piłki nożnej. Niestety, o zawieszeniu broni dowiadują się przełożeni, którzy nie tolerują takich zachowań. Trzej oficerowie będą musieli ponieść konsekwencje...

Film został nakręcony bardzo sprawnie i z rozmachem. Sceny batalistyczne są udane, scenografia staranna, a zdjęcia malownicze. Bohaterowie mówią w swoich językach, noszą właściwe mundury i używają właściwej w tej epoce broni. O poziomie „Bożego Narodzenia” niech świadczą nominacje do prestiżowych nagród filmowych, jakie uzyskało: nominacja do Oscara dla najlepszego filmu nieangielskojęzycznego, nominacja do nagrody BAFTA, sześć nominacji do francuskiej nagrody filmowej Cezar oraz nominacja do Złotych Globów za najlepszy film nieangielskojęzyczny.

„Boże Narodzenie” („Joyeux Noël”, „Merry Christmas”), reż. Christian Carion, Francja, Niemcy, Wielka Brytania, Belgia, Rumunia, 2005.

## Seminarium Drewniak 2011

Jak co roku przypominamy o przypadającej na 10 lutego rocznicy śmierci płk. Leszka Drewniaka (1951-2007), wspa-  
niałego człowieka, współtwórcy jednostki GROM, wieloletniego trenera akademickiej kadry Polski w karate, ojca Systemu GROM Combat. Przy tej okazji organizowane jest cykliczne „Seminarium Drewniak” poświęcone praktycznym zastosowaniom sztuk walki wg tradycji płk. Leszka Drewniaka. Seminarium odbywa się w Warszawie. W tym roku w ramach czwartej jego edycji planowane są trzy dni szkoleniowe:

**11 lutego (piątek)** odbędzie się trening GROM Combat poświęcony uderzeniom i kopnięciom w ramach tego Systemu.

**12 lutego (sobota)** odbędzie się całonocne szkolenie rozpoczynające się od treningu jednej z dyscyplin sportów walki, w których płk Leszek Drewniak osiągnął mistrzostwo (w tym roku będzie to karate), a następnie blok szkoleniowy GROM Combat poświęcony przetrwaniu w sytuacjach zakładniczych, udzielaniu sobie i innym pierwszej pomocy w nagłych przypadkach (w kontekście urazów powstałych w wyniku zastosowania technik walki wręcz) oraz zastosowania dźwigni i prowadzenie walki „w partezrze”. Celem podsumowania pełnego wrażeń dnia uczestnicy udadzą się na toast poświęcony płk. Leszkowi Drewniakowi.

**13 lutego (niedziela)** odbędzie się szkolenie w systemie GROM Combat poświęcone technikom interwencyjnym, a następnie wszyscy uczestnicy Seminarium udadzą się na Wojskowe Powązki odwiedzić mogiłę płk. Leszka Drewniaka, po czym w muzeum Wojska Polskiego przy okazji wystawy „Zanim uderzył GROM” odbędzie się spotkanie z żoną i córką płk. Leszka Drewniaka oraz z gen. Sławomirem Petelickim i mjr. Jackiem Kowalikiem, jednymi spośród jego przyjaciół z czasów funkcjonowania w jednostce GROM. Przy tej okazji uczestnikom Seminarium wręczone zostaną certyfikaty uczestnictwa w szkoleniu.



Całość przedsięwzięcia jest organizowana przez Grupę Reagowania AntyKryzysowego (GRAK.pl). Szkolenie odbędzie się w budynku Z.S. nr 61, ul. Wiktorska 30/32 w Warszawie. Koszt to 180 zł. Liczba miejsc ograniczona: 50 uczestników.

Chętni mogą zgłaszać się pod adresem:  
[drewniak@grak.pl](mailto:drewniak@grak.pl), lub pod nr telefonu: 793 11 28 11.